

Sygn. akt I ACa 753/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Paweł Rygiel                        |
| Sędziowie:      | SSA Maria Kus-Trybek<br>SSA Józef Wąsik |
| Protokolant:    | st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk        |

po rozpoznaniu w dniu 7 września 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w K.

przeciwko Biuru I. W. K.Spółce

z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie z dnia 16 marca 2012 r. sygn. akt IX GC 203/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.700zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt IACa 753/12

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej Biura (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. kwoty 156.267,32 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia za dostarczony towar wraz z kosztami procesu. Na uzasadnienie roszczenia powodowa spółka podała, że w dniu 17 kwietnia 2008 roku strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem była dostawa sprzętu komputerowego i oprogramowania skonfekcjonowanego w pracowni szkolne. W umowie strony uzgodniły 45 -dniowy termin płatności od daty wystawienia faktury, którego pozwany nie dochował płacąc powodce należność w ratach z opóźnieniem wynoszącym od 88 do 127 dni.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 sierpnia 2010 roku Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany składając sprzeciw wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Pozwany zarzucił, że umowę nr (...) (...) strony zmodyfikowały umową rachunku zastrzeżonego zawartą później, ale tego samego dnia z bankiem (...) S.A. Wobec faktu, że umowa ta została zawarta później, przy zachowaniu formy pisemnej oraz, że zmieniła istotne postanowienia umowy (...) i pozostałych umów dwustronnych, a także mając wzgląd na treść art. 65 § 2 k.c, pozwany podniósł, że w istocie swego umowa nr (...) o prowadzenie rachunku zastrzeżonego z dnia 17 kwietnia 2008 r. wiążąco dla stron określiła sposób, terminy i zakres ich rozliczeń.

Wyrokiem z dnia 8 listopada 2010 r. Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 156.267,32 zł oraz koszty procesu w kwocie 11.431 zł.

W następstwie apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział I Cywilny wyrokiem z dnia 11 lutego 2011 r. do sygn. I ACa 34/11 uchylił wyrok sądu pierwszej instancji i przekazał mu sprawę do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zalecił, aby rozpoznając ponownie sprawę Sąd przeprowadził dowody zaoferowane przez pozwanego na okoliczność ustalenia rzeczywistej woli

stron, a to: z zeznań świadków E. W., P. S., Ł. C. i R. S. oraz przykładowych umów dwustronnych zawartych przez podmioty, które przystąpiły później w dniu 17.04.2008 r. do umowy o prowadzenie rachunku zastrzeżonego, ewentualnie dowód z przesłuchania stron.

Sąd Apelacyjny wskazał, że prowadzenie dowodu z zeznań świadków oraz wyjaśnień stron na okoliczność treści umowy i jej rozumienia, nie stanowi naruszenia zakazu określonego w art. 247 k.p.c. prowadzenia dowodów przeciwko podstawie dokumentów, jakimi w tej sytuacji są umowy zawarte przez strony. Dysponując po przeprowadzeniu uzupełniającego postępowania dowodowego niewątpliwym stanem faktycznym Sąd Okręgowy winien, kierując się treścią artykułu 65 k.c, dokonać wykładni oświadczeń woli stron w zakresie niezbędnym do rozstrzygnięcia sporu, przy czym uwzględnieniu powinien podlegać przebieg negocjacji, zachowanie stron po zawarciu umowy i sposób wykonywania umowy.

Sąd Okręgowy - Sąd Gospodarczy w Krakowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 16 marca 2012r zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 156.267,32 zł oraz koszty procesu w kwocie 14.131 zł.

Za podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjął następujący stan faktyczny:

W dniu 17 kwietnia 2008 roku strony zawarły umowę nr (...), której przedmiotem była dostawa sprzętu komputerowego i oprogramowania skonfekcjonowanego w pracowni, który strona powodowa zobowiązana była sukcesywnie przekazywać protokolarnie pozwanemu (§ 2 i § 3 umowy stron wraz ze specyfikacją techniczną towaru stanowiącą załącznik nr 1 do umowy).

Zgodnie z postanowieniami § 6 ust. 2 umowy stron płatność na rzecz powódki za dostarczony i odebrany przez pozwanego sprzęt komputerowy nastąpić miała przelewem bankowym w złotych polskich na rachunek bankowy powódki określony w umowie rachunku zastrzeżonego, która stanowiła załącznik do tej umowy:

- w terminie 45 dni licząc od daty wystawienia faktury, lub
- następnego dnia roboczego, po dacie wpływu środków pieniężnych z M.na rachunek zastrzeżony, który został ustalony w umowie o prowadzenie rachunku zastrzeżonego, w zależności od tego które z wyżej wymienionych zdarzeń wystąpi jako pierwsze.

W dniu 6 czerwca 2008 r. powodowa spółką dostarczyła pozwanemu partię towaru, której odbiór potwierdzony został przez uprawnionych przedstawicieli stron protokołem odbioru towaru podpisanym bez zastrzeżeń.

Na podstawie protokołu odbioru w dniu 9.06.2008 r. powódka wystawiła pozwanemu fakturę VAT nr (...) za dostarczony towar na kwotę (...) zł, w której termin płatności określony został na dzień 24.07.2008 r.

Pozwany uregulował należność wynikającą z faktury po upływie określonego w niej terminu płatności, w następujących częściach i terminach:

- w dniu 20.10.2008 r. kwota (...)zł,
  - w dniu 21.10.2008 r. kwota (...)zł,
  - w dniu 24.10.2008 r. kwota (...)zł,
  - w dniu 12.11.2008 r. kwota (...) zł,
- w dniu 14.11.2008r. kwota (...)zł,
- w dniu 28.11.2008 r. kwota (...)zł.

Pozostałe należności wynikające umowy zostały rozliczone przez strony drogą przelewu wierzytelności i potrąceń.

Na podstawie § 6 ust. 9 umowy powód uprawniony jest do żądania odsetek za opóźnienie w płatności należnego wynagrodzenia w wysokości odsetek ustawowych.

Powód pismem z dnia 16 sierpnia 2010 r., wysłanym pozwanemu przesyłką poleconą, wezwał go do zapłaty w terminie do dnia 23 sierpnia 2010 r., odsetek za opóźnienie w płatności w łącznej kwocie (...)złotych.

Dokonując wyliczenia odsetek powód uwzględnił 45 - dniowy termin płatności, wysokość poszczególnych wpłat, datę wpłat, liczbę dni opóźnienia i wartość odsetek od poszczególnych wpłat po terminie.

W dniu 17 kwietnia 2008 r. strony oraz 5 innych podmiotów podpisały umowę nr (...) o prowadzenie rachunku zastrzeżonego zgodnie z którą strona pozwana zleciła bankowi prowadzenie rachunku bankowego, tj. rachunku zastrzeżonego otwartego, w celu obsługi planowanych wpływów z umowy o wartości (...)zł na dostawy pracowni komputerowych jaka miała być zawarta między pozwaną spółką a M.. Na ten rachunek zastrzeżony miały wpłynąć środki w wysokości ogółem (...)zł, co do których strona pozwana, jako posiadacz rachunku, uprawniona była do złożenia bankowi wyłącznie dyspozycji następujących przelewów, nie później niż następnego dnia roboczego, odpowiednio po wpływie środków finansowych na rachunek :

- kwota (...)zł na wskazany rachunek prowadzony na rzecz A.,
- kwota (...)zł na wskazany rachunek prowadzony na rzecz W.,
  - kwota(...) zł na wskazany rachunek prowadzony na rzecz (...),
  - kwota(...)zł na wskazany rachunek prowadzony na rzecz (...),
  - kwota (...)zł na wskazany rachunek prowadzony na rzecz powódki.

W przypadku niezłożenia przez pozwanego w wyżej wymienionym terminie dyspozycji dotyczących płatności bank następnego dnia roboczego po upływie terminu dokonać miał wypłaty na podane rachunki beneficjentów w kwotach i w określonej wyżej kolejności.

Strony współpracowały ze sobą już wcześniej przy podobnym kontrakcie, z tym, że w odwrotnej konfiguracji, gdzie pozwany był podwykonawcą powódki, a ta z kolei była podwykonawcą innego podmiotu który zawarł z M. umowę na dostawę pracowni komputerowych do szkół. Wobec tego strony miały doświadczenie i świadomość ryzyka związanego z brakiem płatności ze strony M. w przypadku niezrealizowania projektu terminowo, czy w pełnym zakresie.

W wyniku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu ograniczonego w dniu 29 kwietnia 2008 r. została zawarta umowa nr (...) między pozwanym i M., na podstawie postanowień której pozwany, jako wykonawca, zobowiązany był dostarczyć (...) pracowni komputerowych, dokonać ich instalacji i integracji wszystkich elementów w szkołach podstawowych, gimnazjach, szkołach ponadgimnazjalnych, szkołach policealnych i zakładach kształcenia nauczycieli oraz przyłączyć je do istniejącej sieci telekomunikacyjnej, zgodnie z wymogami specyfikacji istotnych warunków zamówienia w terminie 56 dni od dnia podpisania umowy. Łączny koszt wykonania umowy wyniósł (...)

Wykonanie tych wszystkich czynności uprawniało pozwanego do sporządzenia protokołu odbioru pracowni, który stanowił podstawę do wystawienia faktury za dostarczone pracownie. W fakturze miała być podana informacja o ilości i typach pracowni których faktura dotyczy. Dodatkowo do faktury musiała być dostarczona lista szkół, w których w pracownie komputerowe zainstalowano.

Prawidłowo wystawione faktury, tj. łącznie z wyżej opisaną dokumentacją pozbawioną jakichkolwiek błędów, pomyłek oraz w pełni odzwierciedlających stan faktyczny, miały być płatne w terminie 30 dni od daty dostarczenia.

Ustalono również, że w przypadku nieprzygotowania się szkoły do odbioru pracowni wykonawca ( (...)) powinien sporządzić protokół potwierdzenia niewykonania instalacji i integracji pracowni z przyczyn leżących po stronie szkoły w opisanej formie i treści, który dostarcza się zamawiającemu wraz z pozostałymi protokołami odbioru pracowni. Taki protokół nie wstrzymywał płatności i podobnie jak protokoły odbiorowe stanowił podstawę rozliczenia i fakturowania prac.

W realizacji opisanego wyżej kontraktu dla M. który stanowił jeżeli chodzi o przedmiot, zakres projektu, wartość, krótki termin realizacji przedsięwzięcie o dużej skali, brało udział kilku podwykonawców i kooperantów, których łączyły dwustronne umowy handlowe. Na etapie negocjowania tych umów wiadomym było, że pozwana spółka wygrała przetarg i będzie dostawcą pracowni komputerowych dla szkół.

Praktyką przy realizacji tak dużych projektów dla M. dotyczących dostaw pracowni komputerowych do szkół jest zabezpieczenie płatności dla uczestników biorących udział w przedsięwzięciu, w tym poprzez umowę rachunku zastrzeżonego. Umowa rachunku zastrzeżonego jako zabezpieczenie rozliczenia została zawarta z inicjatywy firmy (...) SA, która będąc wiodącym dostawcą i producentem sprzętu komputerowego wybranego dla tego przedsięwzięcia, chociaż sama nie brała udziału w przetargu, przygotowała projekt tej umowy. Nadto z tej firmy pochodził projekt tekstu dwustronnych umów handlowych, które w zbieżnej treści zostały zawarte między wszystkimi uczestnikami projektu, będącymi beneficjentami rachunku zastrzeżonego.

Zatem podpisując umowy z kwietnia 2008 roku wszyscy uczestnicy kontraktu na rzecz M. znali projekty obu umów i w oparciu o nie prowadzili rozmowy handlowe, chociaż część elementów umownych jak specyfikacja techniczna, termin dostawy i ostateczna wartość kontraktu była z góry określona i nie podlegała negocjacom.

Przed podpisaniem umowy rachunku zastrzeżonego były prowadzone rozmowy dotyczące kolejności zaspokojenia beneficjentów tego rachunku. Priorytetem było, aby rozliczenie uczestników tego projektu nastąpiło z rachunku zastrzeżonego, ale jednocześnie przyjęto dodatkowy 45 - dniowy termin płatności. To był zapis dyscyplinujący np. w sytuacji gdy pozostali wykonawcy kontraktu nie realizują go prawidłowo, czy terminowo, a 15 - dniowy termin stanowił dostateczny bufor umożliwiający proces fakturowania przy pełnej wypłacalności ze strony M.

W powodowej spółce nie ma praktyki podpisywania umów handlowych bez określenia w nich terminu płatności.

Zarówno dwustronne umowy handlowe, jak też umowa rachunku zastrzeżonego zostały podpisane między wszystkimi uczestnikami projektu w tym samym czasie.

Różnica między kwotą z kontraktu z M. (...)zł), a kwotą z umowy rachunku zastrzeżonego ((...)zł) wynikała z tego, że część pozycji sprzedawanych M. była zwolniona z podatku VAT, który funkcjonował między uczestnikami projektu w pełnej wysokości. Ta różnica powinna być pokryta przez pozwaną spółkę.

Podpisujący umowę handlową stron mieli świadomość, że terminy spływu środków pieniężnych z M. na rachunek zastrzeżony uwarunkowane są terminową realizacją głównego kontraktu przez pozwaną spółkę w zakresie nie tylko dostaw sprzętu komputerowego konfekcjonowanego w pracowni komputerowe, ale też w zakresie instalacji, wdrożenia, integracji, podłączenia do sieci internetowej i przekazania odpowiedniej dokumentacji. Z technicznego punktu widzenia na wykonanie tych dodatkowych czynności wystarczający jest termin 1-2 dni.

Między przedstawicielami stron były prowadzone rozmowy, że płatność nastąpi w terminie 45 dni, chyba że M. zapłaci wcześniej tj. w terminie 30 dni z kontraktu głównego.

W dniu 22.10.2008 r. na rachunek zastrzeżony pozwanego wpłynęła z M. kwota (...) zł, w dniu 1.11.2008 r. kwota (...)zł, w dniu 8.11.2008 r. kwota (...)zł, w dniu 26.11.2008 r. kwota (...)zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, zeznań świadków E. W. P. S. Ł. C. D. D. oraz zeznań wiceprezesa zarządu powodowej spółki (...), które uznał za wiarygodne. W szczególności za istotne dla rozstrzygnięcia Sąd uznał zeznania świadka E. W., który nie jest powiązany z żadną ze stron, natomiast posiadał bezpośrednią wiedzę jako uczestnik całego przedsięwzięcia i inicjator podpisania obu umów. Zeznania te Sąd ocenił jako zbieżne ze sobą, spójne i logiczne, przy czym świadek Ł. C. oświadczył że nie pamięta okoliczności związanych z podpisaniem umów, aczkolwiek potwierdził że podpisał umowę rachunku zastrzeżonego.

Sąd pominął dowód z przesłuchania strony pozwanej w osobie Prezesa Zarządu A. W. wobec nie usprawiedliwionego niestawiennictwa na rozprawie w dn. 2.03.2012 r.

W ocenie Sądu I Instancji umowa o prowadzenie rachunku zastrzeżonego miała charakter wykonawczy i nie stanowiła modyfikacji stosunku zobowiązaniowego stron wynikającego z umowy handlowej.

Za istotne Sąd uznał to, że powódka była podwykonawcą względem pozwanego w zakresie całego kontraktu dla M., natomiast pozostałe podmioty uczestniczyły w przedsięwzięciu jako dalsi podwykonawcy, bezpośrednio na rzecz powódki, albo, szczeblowo na rzecz jej podwykonawców. Zatem ustalenie w umowie rachunku zastrzeżonego kolejności płatności dla poszczególnych podmiotów uczestniczących w realizacji przedsięwzięcia było prostą konsekwencją okoliczności, iż to właśnie te podmioty angażowały wstępnie swe środki finansowe na nabycie sprzętu komputerowego który miał być montowany w pracowniach komputerowych w poszczególnych szkołach i w ten sposób miały zagwarantowaną płatność bez pośrednictwa powódki. Z drugiej strony wykluczało to możliwość dochodzenia przez powódkę zapłaty całego wynagrodzenia z dwustronnej umowy handlowej stron ponad kwotę (...)zł, która stanowiła wynagrodzenie z tytułu prac wykonanych bezpośrednio, samodzielnie i we własnym zakresie przez powódkę.

W ocenie Sądu Okręgowego niemożliwym było, aby powódka uzyskała dwukrotnie zapłatę, raz za pośrednictwem rachunku zastrzeżonego, a raz bezpośrednio od pozwanego, ani też aby mogła „przejąć” zapłatę należną innemu podmiotowi uczestniczącemu w realizacji kontraktu.

Z zeznań wszystkich świadków oraz przedstawiciela powódki jednoznacznie wynika, że praktyka zawierania umów rachunku zastrzeżonego była powszechna przy dużych kontraktach, w których jeden podmiot był głównym wykonawcą, ale korzystał z szeregu podwykonawców. Umowa taka bowiem gwarantowała wszystkim podmiotom zaangażowanym w przedsięwzięcie uzyskanie zapłaty w

sytuacji gdy zamawiający, jako jednostka Skarbu Państwa, był wiarygodnym i w pełni wypłacalnym płatnikiem.

Tak więc w przedmiotowej sprawie uczestnicy tego projektu priorytetowo założyli i potwierdzili w umowach, że ich rozliczenie będzie się odbywało za pośrednictwem rachunku zastrzeżonego. Jednocześnie w umowach handlowych przyjęto 45 - dniowy termin płatności wywodzony z faktu, iż pozwany miał uzyskać z M. płatność w terminie 30 dni, a 15 - dniowy termin stanowił dostateczny bufor umożliwiający pozwanemu przeprowadzenie czynności instalacyjnych i samego fakturowania.

Sąd zauważył, że powódka w ramach umowy z pozwanym wykonywała tylko pewien etap kontraktu głównego, polegający na dostawie konfekcjonowanego sprzętu i nie miała wpływu na jego instalację, konfigurowanie i uruchomienie oraz podłączenie do sieci internetowej, co wchodziło w zakres zobowiązania pozwanego w ramach kontraktu zM..

Pozwany podpisując umowę handlową z powódką miał świadomość, że płatność z M. na rachunek zastrzeżony uwarunkowana jest terminową realizacją głównego kontraktu przez nią. Ponieważ jednak instalacja, wdrożenie, integracja, podłączenie do sieci internetowej i przekazania odpowiedniej dokumentacji z technicznego punktu nie było skomplikowaną czynnością i nie powinno zajmować więcej niż kilka dni, realnym było zachowanie 45 dniowego terminu płatności dla dostawców sprzętu z umowy handlowej.

Z drugiej strony gdyby pozwany opóźnił się z wykonaniem swojej części kontraktu lub wręcz jej nie wykonał, to nie zwalniało go to z obowiązku zapłaty za dostarczony sprzęt komputerowy, mimo że sam płatności z M. nie uzyskał.

Przyjęcie założenia, że zapłata dla dostawców sprzętu była uwarunkowana zapłatą zM.prowadziłoby do stwierdzenia, że całe ryzyko przedsięwzięcia brała na siebie powódka, a nie pozwany, który był stroną umowy z M. i głównym jej beneficjentem.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany jako profesjonalny uczestnik rynku musiał mieć w swoją ofertę wkalkulowane koszty finansowania tego przedsięwzięcia i świadomość tych kosztów, o czym świadczy zapis § 6 umowy handlowej stron, który ustalał że zapłata na rzecz powódki nastąpi w ciągu 45 dni od wystawienia faktury lub następnego dnia roboczego po dacie wpływu środków pieniężnych z M. na rachunek zastrzeżony, w zależności które z tych zdarzeń nastąpi pierwsze. Zatem nie ulega wątpliwości że celem i zamiarem stron było ustalenie 45-dniowego terminu zapłaty od daty wystawienia przez powódkę faktury z umowy handlowej. Wprawdzie umowa rachunku zastrzeżonego ustalała iż płatność zostanie dokonana za pośrednictwem tego rachunku, na który miały wpływać środki z M. w terminie 30 dni po realizacji kontraktu, ale nie wpływało to na obowiązek zapłaty przez pozwanego w 45 dniowym terminie, nawet gdyby M.nie zapłacił.

Co więcej gdyby pozwany uzyskał swą zapłatę z M.wcześniej, to był zobowiązany przekazać powódce należną jej część w następnym dniu roboczym (treści § 6 umowy handlowej stron), a umowa rachunku zastrzeżonego, jako wykonawcza i zabezpieczająca płatność, nie zmodyfikowała tego postanowienia.

Wreszcie Sąd zauważył, że 30-dniowy termin płatności M. dla pozwanego po pełnym montażu pracowni komputerowych, a nawet tylko po dacie stwierdzenia że montaż nie został dokonany z przyczyn leżących po stronie szkół w których pracownie te miały powstać, gwarantował pozwanemu zwrotne dochodzenie roszczeń w przypadku gdyby sam poniósł szkodę spowodowaną nieterminową płatnością M., w której konsekwencji musiałby zapłacić odsetki za opóźnienie w zapłacie swoim kontrahentom. W tym stanie rzeczy Sąd przyjął że zapłaty pozwanego w wysokościach i terminach podanych w pozwie, po upływie 45- dniowego terminu od wystawienia faktury przez powódkę zostały dokonane z opóźnieniem, a zatem powódka zasadnie dochodzi z tego tytułu odsetek za opóźnienie w zapłacie na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana, zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

a) art. 65 k.c. w zw. z brzmieniem preambuły umowy nr (...) o prowadzenie rachunku zastrzeżonego z dnia 17 kwietnia 2008 r. i w zw. z § 2 tejże umowy poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zgodnym zamiarem stron wskazanej umowy nie była modyfikacja umownego terminu płatności i zasad płatności wynikających z umowy (...) z dnia 17 kwietnia 2008 r. oraz przez przyjęcie wykonawczego celu umowy rachunku zastrzeżonego w stosunku do umowy (...).

b) art. 481 §1 k.c. w zw. z § 6 umowy (...) z dnia 17 kwietnia 2008 r. poprzez błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie wystąpiły przesłanki do zastosowania wskazanych postanowień Kodeksu cywilnego i umowy (...).

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów w postaci wybiórczej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające m.in. na:

- pominięciu przez Sąd I instancji oceny dowodów zebranych w dotychczasowym postępowaniu, w tym w postępowaniu apelacyjnym,
- nie rozważeniu przez Sąd oceny prawnej i wskazań dokonanych przez Sąd Apelacyjny,
- dokonanie wybiórczej oceny materiału dowodowego, bez oceny dowodów sprzecznych ze sobą

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, polegające na uchybieniu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie przez Sąd wszystkich faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I i II instancji według norm prawem przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z orzeczeniem o kosztach postępowania.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny uznaje za swoje oraz trafnie zastosował przepisy prawa procesowego i materialnego.

W wywiedzionej apelacji skarżący zarzucił zarówno naruszenie przez Sąd orzekający przepisów prawa procesowego, jak i przepisów prawa materialnego. W tej sytuacji, w pierwszej kolejności wymaga rozważenia zarzut naruszenia przepisów procesowych, bowiem zarzut naruszenia prawa materialnego może być właściwie oceniony na tle prawidłowo ustalonego stanu faktycznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, ustalenia faktyczne, pozostają w zgodzie z przedstawionym przez strony materiałem dowodowym, a wyrażone przez Sąd Okręgowy oceny, nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej.

Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Podkreślić należy, iż dla skuteczności zarzutu dokonania błędnych ustaleń faktycznych będących wynikiem oceny dowodów, konieczne jest wskazanie przyczyn, dla których ta ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w ustawie. Sąd drugiej instancji może bowiem zakwestionować dokonaną ocenę materiału dowodowego sprawy jedynie wtedy, gdy jest ona nielogiczna i sprzeczna z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może

polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., / CKN 1 / 69/99, OSNC 2000/7-8 poz. 139 i z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 1712000, OSNC 2000/10 poz. 189).

W niniejszej sprawie zasady z art. 233 § 1 k.p.c. nie zostały naruszone, gdyż ocena zgromadzonego materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne zostały dokonane przez Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, zatem nie sposób podzielić zarzutu poczynienia błędnych ustaleń i w sposób sprzeczny z materiałem dowodowym.

Należy zgodzić się z apelującym, że niektóre okoliczności faktyczne sprawy i fragmenty zeznań świadków przemawiają za koncepcją pozwanego. Na racjonalność niektórych jego twierdzeń wskazał już Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 lutego 2011 r, polecając ich wyjaśnienie i uwzględnienie przy ponownym rozstrzygnięciu sprawy.

Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę zgodnie ze wskazaniami Sądu Apelacyjnego, gdyż uzupełnił postępowanie dowodowe i nie pominął żadnej z istotnych wskazanych przez Sąd Apelacyjny okoliczności. Zwrócił jednak uwagę na inne fakty, którym ze względu na znaczenie jakie nadawały im same strony tudzież zasady logiki, dotychczasową praktykę podpisywania i realizowania dotychczasowych umów, wreszcie samą treść umów pierwszeństwu należy dać koncepcji prezentowanej przez stronę powodową. Sąd Apelacyjny ostatecznie również podzielił tę ocenę.

Należy mieć na uwadze, że w myśl utrwalonego orzecznictwa sądowego, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być błędną wykładnią art. 65 kc na tej podstawie, że Sąd nie uznał - wbrew twierdzeniu strony pozwanej - że stosunek zobowiązaniowy został zrealizowany zgodnie z treścią wynikającą z umowy rachunku zastrzeżonego, „bowiem zastrzeżenia powoda, jako jedyne kontrahenta z umowy rachunku zastrzeżonego pojawiły się po bardzo długim czasie, a stosunek zobowiązaniowy został zgodnie z treścią wynikającą z umowy rachunku zastrzeżonego.

Istotnie te okoliczności przemawiają za korzyść koncepcji pozwanego, ale są one niewystarczające.

Faktycznie wszystkie podmioty uprawnione z rachunku zastrzeżonego cierpliwie oczekiwały na zaspokojenie z tego rachunku według ustalonej kolejności w miarę przekazywania środków przez Ministra Edukacji Narodowej i nie zgłosiły roszczeń odsetkowych wobec pozwanego, jako generalnego wykonawcy.

Należy jednak zwrócić uwagę, że żaden przepis nie nakłada na wierzyciela obowiązku dochodzenia przysługujących mu roszczeń ani nie ogranicza go w aspekcie czasowym ich dochodzenia. Wierzyciel ma prawo, a nie obowiązek wytoczyć powództwo w każdym czasie. Jeżeli zrobi to po upływie, określonego przepisami terminu, naraża się na to, że strona przeciwna czasu pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez dłużnika, a powództwem wierzyciela nie można wyprowadzić wniosku, że zobowiązanie zostało przez dłużnika wykonane należycie. To, że inni kontrahenci pozwanego z dwustronnych umów handlowych - nie wytoczyli wobec niego powództwa o należne im odsetki nie ma istotnego znaczenia, skoro nawet nie wykazano, że takie roszczenia im przysługiwały. Pewność zapłaty ze strony Skarbu Państwa i wielkość kontraktu gwarantujące spore profity miały niewątpliwie wpływ na taką decyzję. Nadto na decyzję o wytoczeniu powództwa mają wpływ różne okoliczności o charakterze indywidualnym, zwłaszcza oczekiwania kontrahentów co do dalszej współpracy i wreszcie wzajemne relacje. Relacje stron popsuł jak się wydaje sam pozwany, wytaczając powództwo o odsetki w analogicznej sprawie przeciwko powodowi, na podstawie wcześniej zawartych umów w odwróconej konfiguracji, na co dodatkowo zwraca uwagę Sąd Apelacyjny.



Za decydujący argument w sprawie należy uznać ustaloną przez Sąd I Instancji okoliczność, że umowa rachunku zastrzeżonego została zawarta po wcześniejszych negocjacjach stron, przy świadomości konieczności podpisania obydwu umów i była ściśle związana z umową handlową stanowiąc zabezpieczenie jej wykonania. Umowa rachunku zastrzeżonego została przewidziana w umowie handlowej jako załącznik nr 4 (§ 6 pkt 1 umowy z 17.04.2008 -k.9).

W ten sposób umowa ta stanowiła uzupełnienie umowy handlowej a nie jej modyfikację w zakresie terminów zapłaty ustalonych w umowach dwustronnych.

W tej sytuacji, chronologia podpisywania umów nie ma decydującego znaczenia, skoro strony wiedziały z góry, że podpisane będą obydwie umowy. Logika wykładni wskazuje zatem, że strony uważały za istotne i obowiązujące postanowienia obydwu umów. Skoro w umowie handlowej wskazano konkretne terminy płatności, a w umowie rachunku zastrzeżonego w sposób wyraźny ich nie zmieniono, a jedynie uniemożliwiono pozwanemu dowolne dysponowanie pieniędzmi otrzymanymi od inwestora ustalając porządek zaspokajania podwykonawców, przy jednoczesnym braku podstaw do przyjęcia, że odmienny był zamiar stron i cel umowy, to należy przyjąć, że umowa rachunku zastrzeżonego nie zmodyfikowała umowy handlowej.

Sąd Okręgowy w sposób logiczny uwzględnił kontekst sytuacyjny złożonych przez strony oświadczeń woli i cel umowy prawidłowo stwierdzając, że „jako profesjonalny uczestnik rynku strona pozwana musiała mieć w swoją ofertę wkalkulowane koszty finansowania tego przedsięwzięcia i świadomość tych kosztów, o czym świadczy zapis § 6 umowy handlowej stron, który ustalał, że zapłata na rzecz powódki nastąpi w ciągu 45 dni od wystawienia faktury lub następnego dnia roboczego po dacie wpływu środków pieniężnych z M. na rachunek zastrzeżony, w zależności, które z tych zdarzeń nastąpi pierwsze.

Ma rację apelujący, że umowy stwarzały niebezpieczeństwo podwójnej zapłaty, niemniej nie było realne i nie groziło pozwanemu szkodą z uwagi na pewność zapłaty ze strony Skarbu Państwa. Nawet gdyby powód zdołał wcześniej wygzekwować swoje roszczenie bezpośrednio od pozwanego to po otrzymaniu świadczenia z rachunku zastrzeżonego obowiązany byłby do jego zwrotu z odsetkami jako nienależnego.

Istotniejszy argumentem jest to, że zawarcie umowy bez konkretnego terminu płatności byłoby dla powoda zbyt ryzykowne. Wszak umowa rachunku zastrzeżonego nie do końca gwarantowała zapłatę. Gdyby pozwany nie wykonał zobowiązania lub wykonał go nienależycie i Skarb Państwa pomniejszył wynagrodzenie, to powód mógłby nie otrzymać przewidzianej kwoty z rachunku zastrzeżonego.

Wiarygodne są zatem zeznania wiceprezesa strony powodowej P. P. i św. D. D., iż powód nie zawarłby umowy bez oznaczenia konkretnego terminu płatności. Należy však zwrócić uwagę, że

Odmiennemu wnioskowi nie przeczą przytoczone przez pozwanego w apelacji wypowiedzi świadka P. S. i Ł. C.. Sąd w uzasadnieniu wyroku (strona 10) zgodnie z zeznaniami tych świadków i na ich podstawie prawidłowo bowiem ustalił, że „w przedmiotowej sprawie uczestnicy tego projektu priorytetowo założyli i potwierdzili w umowach, że ich rozliczenie będzie się odbywało za pośrednictwem rachunku zastrzeżonego." „Jednocześnie w umowach handlowych przyjęto 45- dniowy termin płatności wywodzony z faktu, iż pozwany miał uzyskać z M. płatność w terminie 30 dni, a 15-dniowy termin stanowił dostateczny bufor umożliwiający pozwanemu przeprowadzenie czynności instalacyjnych i samego fakturowania." oraz, że „wprawdzie umowa rachunku zastrzeżonego ustalała iż płatność zostanie dokonana w terminie 30 dni po realizacji kontraktu, ale nie wpływało to na obowiązek zapłaty przez pozwanego w 45- dniowym terminie, nawet gdyby M. nie zapłacił".

Nietrafny jest również zarzut pozwanego wyciągnięcia przez Sąd I instancji wniosków sprzecznych z brzmieniem zeznań świadka E. W.. Z zeznań tych bowiem wynika, że „priorytetem było rozliczenie z rachunku zastrzeżonego, a jako wentyl bezpieczeństwa zostało przyjęte rozliczenie fakultatywne w postaci dodatkowego 45 dniowego wyznaczonego terminu." Nie można zatem z takiej wypowiedzi wyciągnąć oczekiwanego przez pozwanego wniosku, że umowa rachunku zastrzeżonego modyfikowała umowny termin płatności, skoro treść umowy handlowej i umowy rachunku

zastrzeżonego była ustalana w tym samym czasie, a wzór umowy rachunku zastrzeżonego został dołączony do umowy handlowej.

W odniesieniu do przytoczonych obszernie w apelacji zeznań świadka E. W. w przedmiocie „braku istotności formuły 45 dni dla A.”, co „było wiadome dla wszystkich uczestników podpisujących umowę rachunku zastrzeżonego”, to należy zauważyć, że w wypowiedzi tych wynika wyłącznie wola spółki (...) niedochodzenia ewentualnych roszczeń o odsetki, natomiast w żaden sposób nie da się z tych wypowiedzi wyciągnąć oczekiwanego przez pozwanego wniosku, że wolą stron była modyfikacja zapisów umowy handlowej w zakresie terminów płatności postanowieniami umowy rachunku zastrzeżonego.

Również zupełnie bezzasadny jest podniesiony przez pozwanego zarzut wyciągnięcia przez Sąd Okręgowy wniosków sprzecznych z logiką w odniesieniu do zeznań przedstawiciela powódki -świadka D. D.. Jest bowiem oczywistym, że użyte przez Sąd Okręgowy określenie -„w tym samym czasie” nie oznacza tego, że obie umowy zostały zawarte przez strony w tej samej chwili, „jednocześnie” jak zarzuca pozwany.

Nie może odnieść skutku zarzut, że Sąd Okręgowy odniósł się w stopniu niewystarczającym do treści samych dokumentów, tak aby móc porównać zeznania złożone w sprawie z brzmieniem tych dokumentów. Zeznania świadka D. D. są logiczne, spójne i nie stoją w sprzeczności z treścią umowy. W szczególności nie pozostaje w sprzeczności z treścią umowy twierdzenie, że „istniały możliwości po stronie Koncept płatności przez rachunek zastrzeżony nawet w przypadku braku środków z M., nawet poprzez zasilenie rachunku kredytem obrotowym”.

Nie może odnieść skutku - jako nieprecyzyjny- również zarzut wysnuwania przez Sąd I instancji wniosków w zakresie irrelevantnym dla sprawy tj. w przedmiocie terminowego bądź nie wykonania zobowiązań przez strony.

Za nietrafny należy również uznać zarzut pozwanego jakoby wytoczenie powództwa, stanowiło nadużycie zaufania wobec kontrahenta w obrocie gospodarczym i dobrych obyczajów, zwłaszcza w kontekście wcześniejszej postawy pozwanego. Nadto strony zgodnym swoim zamiarem ustaliły w zawartej umowie handlowej terminy płatności należnego powodowi wynagrodzenia, które powinny być dochowane. Realizacja tych terminów zależała od pozwanego. Pozwany jednak nie zarzuca powodowi ani M. opóźnienia. Skoro zatem powód jest uprawniony do naliczenia odsetek za opóźnienie w płatności to korzystanie przez powoda z przysługującego mu prawa trudno uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami czy też zasadami współżycia społecznego.

Za chybiony należy również uznać zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 §2 k.p.c. Wbrew twierdzeniu pozwanego, zgodnie z dyspozycją art. 328 §2 k.p.c. uzasadnienie wyroku zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy wskazał bowiem fakty, które zostały zdaniem Sądu udowodnione i wskazał dowody, na podstawie których Sąd doszedł do ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności. Ewentualne braki nie są tak znaczne, aby nie były znane motywy rozstrzygnięcia lub niemożliwa była kontrola instancyjna orzeczenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).